

Stanisław KOSMYNKA

Uniwersytet Łódzki, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Polska

Związki terroryzmu dżihadystycznego z handlem narkotykami. Casus Hiszpanii

Jihadi Terrorism and Drug Trafficking. The Case of Spain

• Abstrakt •

Opracowanie właściwej strategii antyterrorystycznej implikuje potrzebę zrozumienia mechanizmów krystalizacji zagrożeń generowanych przez ekstremizm dżihadystyczny. Istotnym w tym zakresie zadaniem jest diagnoza źródeł finansowania działalności terrorystycznej, która umożliwi nakreślenie wielopłaszczyznowego obrazu wyzwań dla bezpieczeństwa, zarówno w kontekście międzynarodowym, jak i wewnątrzpaństwowym. Artykuł podejmuje wątek związków nurtów radykalnego salafizmu z aktywnością organizacji przestępczych, szczególnie w zakresie pozyskiwania profitów z handlu substancjami psychoaktywnymi. Analizuje szereg przypadków powiązań sieci kryminalnych z komórkami i grupami terrorystycznymi w Europie (w Hiszpanii) oraz w regionie północnej Afryki. Artykuł przedstawia charakter i wymiary symbiozy tych relacji w kontekście wyzwań dla bezpieczeństwa Hiszpanii i innych państw Kontynentu oraz podejmuje refleksję nad kierunkami działań realizowanych w ramach neutralizacji tych zagrożeń.

Słowa kluczowe: terroryzm dżihadystyczny; handel narkotykami; przestępczość; bezpieczeństwo; Hiszpania

• Abstract •

Militant Islam is presumed to be an increasingly potent force in Europe. The radical ideology, which stands behind it, has been creating many challenges to the international security. Jihadi terrorism is one of the most dangerous phenomena that has threatened different Western societies and its impact on the European security is severe. To understand the challenges for the international and regional security it is necessary to analyze the financing of terrorism: legal and illegal activities that provide financial support for extremist organizations or individual terrorists. The article explores the link between jihadi terrorism and organised crime, especially when it comes to drug trafficking in Europe (Spain) and in Maghreb. It focuses on the character of the symbiotic relationship between organized and common crime groups and the jihadi network. The paper examines the security threats and some important issues of counter-terrorism strategy.

Keywords: jihadi terrorism; drug trafficking; criminality; security; Spain

Terroryzm i przestępczość zorganizowana nieustannie dostarczają poważnych wyzwań dla bezpieczeństwa w wymiarze wewnątrzpaństwowym i międzynarodowym. Organizacje przestępcze – podobnie jak komórki terrorystyczne – charakteryzuje duża dynamika, elastyczność i zdolność do przeobrażeń, które to czynniki utrudniają w znacznym stopniu strategię prewencyjną, skłaniając je do stałej aktualizacji. Współcześnie granica pomiędzy tymi dwiema sferami zagrożeń staje się coraz bardziej płynna, co obrazuje ich przenikanie się i swoista komplementarność. W toku badania mechanizmów funkcjonowania sieci terrorystycznych niezmiernie ważnym aspektem pozostaje uchwycenie ich zaplecza finansowego, w tym również kanałów pozyskiwania funduszy niezbędnych do przygotowywania i realizowania przedsięwzięć logistycznych i operacyjnych. Ich trajektorie oraz źródła są oczywiście różnorodne; obejmują one m.in. profity płynące z legalnych przedsięwzięć, prywatne i instytucjonalne donacje oraz transfery w ramach systemu *hawala*, a także środki pochodzące z działalności o charakterze przestępczym (Brisard, 2002). W obrębie tych ostatnich sytuują się fundusze pozyskiwane z „prania brudnych pieniędzy”, ze sprzedaży dzieł sztuki, z przemytu dóbr, porwań dla okupu, handlu ludźmi, bronią oraz narkotykami (Williams, 2007, s. 126–141; Subramanian, 2016, s. 125–134). Zjawisko to – występujące w tak licznych przypadkach – obrazuje praktyka przecinania się kanałów funkcjonowania transnarodowych i lokalnych sieci przestępczych oraz organizacji terrorystycznych. Dotyczy ono także aktywności niewielkich komórek lub nawet pojedynczych osób pozyskujących środki na działalność terrorystyczną z obrotu substancjami psychoaktywnymi.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie jednego z ważnych źródeł finansowania dżihadyzmu na Starym Kontynencie, dotyczącego związków zaplecza współczesnego terroryzmu z działalnością przestępczą – w tym wymiarze sprzedażą środków odurzających. Konsumpcja tego typu używek co prawda jest piętnowana przez islam i są one – obok alkoholu – zakazane (*haram*), jednak nurty radykalne aprobują ich sprzedaż, argumentując, że zdobywane dzięki temu środki służą wspólnotom wyznawców tej religii. Innymi słowy, w ramach tak pojmowanej wykładni handel narkotykami stanowi element prowadzenia dżihadu, ponieważ dostarcza funduszy na jego realizację, a poza tym, co jest dodatkowym „profitem”, ofiarą uzależnień od substancji odurzających padają w dużej mierze ich zachodni konsumenci, a więc „niewierni”, czyli wrogowie islamu.

Jako egzemplifikacja mechanizmów znamienych dla tego procederu wybrane zostały doświadczenia krajów europejskich, a zwłaszcza Hiszpanii w zmaganiach z islamistycznymi siatkami terrorystycznymi. Znamienne jest, że w latach 2005–2011 co najmniej 20% osób pozbawionych wolności z powodu zaanga-

zowania w przedsięwzięcia o charakterze terrorystycznym w tym państwie miało wcześniejsze doświadczenia pobytu w więzieniu na mocy wyroków orzeczonych z powodów różnego rodzaju naruszeń prawa. W Hiszpanii zaobserwować można szereg wyznaczników charakterystycznych dla rozwoju zagrożeń dla bezpieczeństwa Europy Zachodniej i Południowej, generowanych przez pośrednie i bezpośrednie formy terroryzmu, dotyczących m.in. meandrów procesu radykalizacji, aktywności komórek i pojedynczych osób autofiliujących się do ruchu „globalnej świętej wojny”. Metodologia badań nad terroryzmem implikuje konieczność doboru interdyscyplinarnego wachlarza metod (Bolechów, 2012, s. 24 i 33). W analizie meandrów powiązań aktywności komórek dżihadystycznych ze strukturami przestępczymi pomocna okazała się integracja metody historycznej – szczególnie w kontekście uchwycenia relacji przyczynowo-skutkowych krystalizacji określonych mechanizmów – oraz systemowej, pozwalającej na diagnozę badanych zagadnień jako powiązanego zespołu elementów, w ramach którego uwaga skupiona jest zarówno na ich częściach składowych, jak i wzajemnych powiązaniach.

Związki drobnej i zorganizowanej przestępczości oraz ekstremizmu dżihadystycznego są bardzo istotne i wielopłaszczyznowe nie tylko w jego „matecznikach”, lecz także na kontynencie europejskim. Należy wszak pamiętać, że w wielu przypadkach proces radykalizacji i konwersji na skrajną postać salafizmu dokonał się podczas pobytu w zakładach penitencjarnych. Na charakter i znaczenie tych zależności zwracał uwagę m.in. raport Parlamentu Europejskiego z 2012 r., zatytułowany *Europejska sieć kryminalno-terrorystyczna: powiązania pomiędzy grupami terrorystycznymi i przestępczymi w Unii Europejskiej (Europe's Crime-Terror Nexus: Links Between Terrorist and Organised Crime Groups in the European Union)* – (Clarke, 2016, s. 10; *Europe's Crime Terror...*, 2012). To właśnie więzienia bywały często „inkubatorami terroryzmu”; miejscem, w którym odbywający karę z tytułu prowadzenia działalności przestępczej stykali się z ideami ekstremistycznymi oraz je uwewnętrzniali. Stąd też tak wiele programów zapobiegania radykalizacji w Europie obejmuje wielopłaszczyznowe przedsięwzięcia realizowane w zakładach penitencjarnych, polegające m.in. na monitoringu treści, z którymi styczność mają osoby pozbawione wolności, oraz na wysiłkach podejmowanych na rzecz ich integracji i inkluzji społecznej.

Wspomniany raport wskazywał na istnienie swoistego strategicznego sojuszu łączącego organizacje kryminalne i terrorystyczne. Te pierwsze sięgają niejednokrotnie po metody znamienne dla ekstremizmu polityczno-religijnego – instrumentarium terroru; drugie zaś realizują przedsięwzięcia *stricto* przestępcze w celu osiągnięcia zamierzeń operacyjnych. Przemoc kryminalna jest szczególnie niebezpieczna w sytuacji, gdy dochodzi do jej mariażu z przemocą polityczną – terrory-

zmem, separatyzmem czy ruchami rewolucyjnymi. W takim wypadku związki te ułatwiają finansowanie ekstremizmu, a jednocześnie, wraz z upływem czasu, powodują krystalizację kryminalno-politycznych hybryd (Clarke, 2016, s. 11). Wiele przykładów wskazuje, że egzemplifikacją tego zjawiska są mechanizmy funkcjonowania siatek dżihadystycznych w Europie.

Konwergencja struktur walczącego salafizmu obejmuje zatem zarówno „misionarzy dżihadu”, rekrutujących i werbujących młodych muzułmanów, aktywistów zaangażowanych w przedsięwzięcia ofensywne, jak i osoby znajdujące się na obrzeżach siatek, mające doraźny i niestały w nich udział. Tę swoistą wielopłaszczyznowość relacji można zobrazować w postaci „jądra” i kolejnych warstw, kręgów funkcjonowania komórki terrorystycznej, na peryferiach której znajdują się osoby współtworzące zaplecze logistyczne tych struktur (Kosmynka, 2015, s. 192–194). Wśród nich istotne miejsce zajmują właśnie grupy o charakterze kryminalnym bądź jednostki uwikłane w procedury przestępcze.

Takie ujęcie struktury sieci terrorystycznych spleta się z typologią protagonistów dżihadystycznej radykalizacji zaproponowaną przez Petera Nessera. Wyróżnia on: „przedsiębiorców” (liderów komórek, aktywnie działających w procesie socjalizacji i werbunku); „protegowanych” (ludzi młodych, idealistów, doświadczających nierzadko kryzysu tożsamości, poszukujących identyfikacji z określającymi ich tożsamość wartościami i wyznającą je grupą) oraz „wyrzutków” (Bolechów, 2012, s. 129–130). Ci ostatni są „często słabo funkcjonujący w środowisku społecznym, notowani za czyny karalne. (...) Radykalizacja i rekrutacja dokonuje się zwykle w kontekście problemów osobistych, lojalności wobec przyjaciół lub połączenia obu tych czynników. Motywacją jest uzyskanie stanu «uzdrowienia duchowego». Rekrutowani nierzadko w więzieniach lub środowiskach podziemia kryminalnego, często słabo wykształceni, ale charakteryzujący się sprytem oraz dobrą kondycją fizyczną. Niejednokrotnie są starymi przyjaciółmi czy znajomymi członków komórek terrorystycznych. Nie cieszą się wielkim poważaniem ani statusem w strukturach terrorystycznych, ale są wykorzystywani w bezpośrednich działaniach operacyjnych” (Bolechów, 2012, s. 130) W każdym z powyższych modeli teoretycznych uwidacznia się zatem rola aktorów wywodzących się ze świata przestępczego, stanowiących ważne ogniwo w logistyce współczesnego terroryzmu.

W kwietniu 2015 r. raport hiszpańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych podkreślił potrzebę intensyfikacji wysiłków służących rozpracowaniu i zneutralizowaniu źródeł finansowania dżihadyzmu na Półwyspie Iberyjskim, podkreślając znaczenie nielegalnych, przestępczych kanałów pozyskiwania środków (*Interior investiga...*, 2015). Sekretarz Departamentu Bezpieczeństwa Francisco Martínez w 2015 r. wskazał na istnienie aż ok. 200 przypadków powiązań pomiędzy ak-

tami łamania prawa o charakterze kryminalnym a działalnością terrorystyczną (*Interior investiga...*, 2015). Operacje i toczone śledztwa, wymierzone przeciwko komórkom radykalnego salafizmu, unaocznily w niektórych przypadkach charakter tych związków. Ilustrują je poniższe przykłady.

W ramach zrealizowanej w 2009 r. operacji pod kryptonimem „Fish” zatrzymano na terenie Barcelony i Walencji 11 Pakistańczyków, którym postawiono zarzuty fałszowania dokumentów, handlu ludźmi oraz narkotykami. Część z zysków przeznaczona była na prowadzenie działalności ekstremistycznej. Z kolei na początku 2015 r., dzięki skoordynowanej akcji pionu antynarkotykowego hiszpańskiej policji (operacja pod kryptonimem „Nessi”), udało się rozbić funkcjonującą w różnych częściach kraju (Madryt, Badalona, Burgos, Algeciras, okolice Malagi, Ceuta) złożoną głównie z imigrantów z Maghrebu siatkę, parającą się sprzedażą substancji psychoaktywnych. W rezultacie operacji zatrzymanych zostało 55 osób, przechwycono około 22 ton haszyszu, a także skonfiskowano ponad 2 mln euro i broń palną. Były to karabiny typu AK-47 oraz colt M4, które najprawdopodobniej trafiły do Hiszpanii z terytorium Libii (Ortega, 2015). Prowadzone wraz z policją francuską oraz marokańską śledztwo wykazało, że siatka ta stanowiła wycinek szerszej struktury przestępczej funkcjonującej na obszarze Maghrebu, która część zysków przeznaczała na finansowanie komórek dżihadystycznych. Jej przedstawiciele wykorzystywali w tym zakresie również legalne mechanizmy – system *hawala* oraz prowadzone przez imigrantów przedsiębiorstwa (np. sklepy mięsne *halal*) w celu „prania brudnych pieniędzy”. W lutym 2017 r. w Badalonie policja katalońska zatrzymała dwóch Marokańczyków, należących do komórki salafickiej identyfikującej się z przesłaniem tzw. Państwa Islamskiego i werbującej w imieniu tej organizacji ochotników do udziału w działaniach zbrojnych w jej szeregach na terytorium Syrii i Iraku. Komórka dystrybuowała materiały propagandowe Daesh w przestrzeni wirtualnej oraz pozyskiwała fundusze ze sprzedaży narkotyków i z drobnych kradzieży. W kwietniu tego samego roku również na terenie Katalonii (Barcelona, L'Hospitalet, Cornellà, Santa Coloma, Ripollet, Masquefa) policja zatrzymała osiem osób, którym postawiono zarzuty obrotu środkami odurzającymi i uczestnictwa w działalności terrorystycznej (*Operación contra el terrorismo...*, 2017). Śledztwo ujawniło związki łączące ekstremizm z aktywnością środowisk podziemia kryminalnego, dla których przemyt i sprzedaż substancji psychoaktywnych i w tym przypadku stanowiły lukratywne źródło dochodu.

Biografie niektórych dżihadystów ilustrują mechanizmy radykalizacji, wśród których ważny etap stanowił także konflikt z prawem i czerpanie zysków z obrotu środkami odurzającymi. Przykładem tego typu drogi ku ekstremizmowi jest historia Marokańczyka, Dżalala Ahmidana, uwikłanego w przygotowania zama-

chu w Madrycie w 2004 r., będącego najkrwawszym do tej pory aktem terrorystycznym przeprowadzonym na Półwyspie Iberyjskim. Trudnił się on handlem narkotykami, za co trafił do więzienia na terenie Maroka, gdzie nastąpił ważny etap jego radykalizacji. Po odzyskaniu wolności udał się do Hiszpanii, a później podjął tam działalność dżihadystyczną, finansując zakup materiałów wybuchowych właśnie m.in. dzięki profitom płynącym ze sprzedaży substancji psychoaktywnych (Kosmynka, 2015, s. 226–227). Biografie zamachowców z 11 marca 2004 r. w wielu zresztą przypadkach egzemplifikują związki terroryzmu z grupami przestępczymi – dość wspomnieć, że materiały wybuchowe użyte w ataku zostały zdobyte dzięki pośrednictwu jednej z takich grup. Losy imama Abd al-Bakiego as-Sattiego, jednego z architektów przeprowadzonego z kolei w sierpniu 2017 r. zamachu w Katalonii, również w charakterystyczny sposób ilustrują typowe wątki biografii dżihadystów w Europie. Kilka lat spędził on w hiszpańskim więzieniu, gdzie został osadzony z powodu handlu narkotykami. Po odbyciu kary pełnił obowiązki imama w Geronie oraz w miasteczku Ripoll. Następnie wyjechał do Belgii. Śledztwo wykazało, że zajmował się werbunkiem młodych muzułmanów jako kandydatów na bojowników tzw. Państwa Islamskiego. As-Satti poniósł śmierć w wyniku eksplozji gazu 16 sierpnia 2017 r. w miejscowości Alcanar, gdzie opracowano plan zamachu i przygotowywano materiały wybuchowe.

Związki ze środowiskami kryminalnymi wpisane były również w losy innych terrorystów, aktywnych poza granicami Hiszpanii. Odpowiedzialni za zamach samobójczy w Brukseli w marcu 2016 r. bracia Al-Bakrui popadli w konflikty z prawem, za co odbyli karę pozbawienia wolności. Podobny los stał się udziałem kilku spośród sprawców ataku przeprowadzonego w Paryżu w listopadzie 2015 r., m.in. Salaha Abdeslama, koordynującego akcję, oraz Cherifa Kuachi – jednego z zamachowców, który w styczniu 2015 r. wziął udział w uderzeniu w stolicę Francji na redakcję czasopisma *Charlie Hebdo*. Ustalenia belgijskiej prokuratury potwierdziły, że przynależność do grup przestępczych ułatwiła w wielu wypadkach stworzenie swoistego zaplecza logistycznego dla dżihadystów, pomagając im zarazem ukrywać się przed wymiarem sprawiedliwości (Hilsman, 2016).

Istotnymi punktami na mapie obrotu substancjami psychoaktywnymi są dwa miasta-eksklawy należące do Hiszpanii, usytuowane na terytorium Maroka – Ceuta i Melilla. W licznych analizach wskazuje się, że ośrodki te w pierwszej dekadzie XXI w. stały się obszarem zintensyfikowanej aktywności grup przestępczych, zajmujących się „praniem brudnych pieniędzy” i handlem narkotykami, zwłaszcza haszyszem pochodzącym z marokańskiego regionu Rif (Blickman, 2017). Ceuta i Melilla, będąc niejako „bramą” do Hiszpanii, a zarazem Unii Europejskiej, są miastami szczególnie narażonymi na przemysł haszyszu. Zjawisko

to jest tym bardziej niepokojące, jeśli weźmie się pod uwagę problemy społeczne, będące udziałem wielu mieszkających tam młodych muzułmanów (wysokie wskaźniki bezrobocia i wykluczenia społecznego), którzy ulegają częstokroć pokusie uzyskania profitów wynikających z zaangażowania w działalność środowisk kryminalnych. Na przełomie 2014 i 2015 r. nie miało pracy aż 72% mieszkańców Ceuty i 57% mieszkańców Melilli poniżej 25. roku życia. Odsetek młodych osób przerywających naukę był również wysoki; wynosił on kolejno: 40 i 33% (*Una Universidad busca...*, 2015).

Należy jednocześnie dodać, że Ceuta i Melilla, szczególnie dzielnice Príncipe Alfonso i La Cañada, to także miasta w istotnym stopniu naznaczone procesem radykalizacji salafickiej. Obok regionu Katalonii ośrodki te zajmują szczególnie miejsca na mapie zagrożeń ze strony terroryzmu dżihadystycznego dla bezpieczeństwa Hiszpanii. Dla doświadczających marginalizacji i ekskluzji osób ekstremistyczne treści porządkują w wielu przypadkach światopogląd, nadają poczucie sensu i przynależności oraz stają się filarem tożsamości. Jest znamienne, że spośród zatrzymanych w Hiszpanii w latach 2013–2014 dżihadystów aż ok. 70% wywozido się z tych dwóch miast. Z samej Ceuty natomiast wyruszyło 24% hiszpańskich muzułmanów, którzy udali się do Syrii, by walczyć w szeregach tzw. Państwa Islamskiego (*Una Universidad busca...*, 2015). Dane te obrazują skalę wyzwań, które w odniesieniu do tych ośrodków komendant główny policji w Ceucie Alfonso Sánchez określił jako trzy splecione ze sobą czynniki: dżihadyzm, nielegalna imigracja oraz narkohandel (*Yihadismo, inmigración y narcotráfico...*, 2014). Już po zamachu w Madrycie przeprowadzonym w 2004 r. wskazywano zresztą, że marokańska mafia narkotykowa, działająca na terenie Ceuty i Melilli i dystrybuująca haszysz na Półwyspie Iberyjskim, przeznaczająca część zysków na finansowanie aktywności grup związanych z siecią Al-Kaidy na obszarze Europy i Maghrebu bądź do niej się afiliujących. Śledztwa, którymi objęto protagonistów zamachu, umożliwiły ustalenie charakteru i powtarzalności tych powiązań.

Mechanizmy funkcjonowania komórek terrorystycznych na terenie Hiszpanii pozostają oczywiście elementem znamionnym dla procesów charakteryzujących siatki dżihadystyczne także w innych państwach europejskich. Ilustruje to m.in. raport Europolu z 2017 r., dotyczący aktualnego stanu zagrożeń dla Starego Kontynentu, wynikających z motywowanego różnymi odcieniami ideologicznymi terroryzmu, w tym również ekstremizmu salafickiego (Europol, 2017). Wedle raportu, fundusze pozyskiwane przez środowiska radykalne cechuje rosnąca dywersyfikacja; obejmują one zarówno legalne, jak i nielegalne źródła. Około 40% przedsięwzięć terrorystycznych zrealizowanych na terenie Europy w 2016 r. finansowanych było z działań kryminalnych – szczególnie handlu narkotykami,

kradzieży, przemytu dóbr (Europol, 2017). Jak zaznaczono, proceder ten wynika z wykładni ideowej dżihadyzmu, który uzasadnia takie poczynania jako element walki z „niewiernymi” i apostatami.

W odpowiedzi na skalę omawianych zagrożeń w październiku 2014 r. władze Hiszpanii powołały przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Centrum Wywiadowcze Zwalczenia Terroryzmu i Przemocy Zorganizowanej (Centro de Inteligencia contra el Terrorismo y el Crimen Organizado – CITCO), integrujące prace instytucji realizujących zadania z zakresu walki ze zorganizowaną przestępczością i z terroryzmem, m.in. przez powołane 28 maja 2004 r., w odpowiedzi na zamach w Madrycie na stacji Atocha, Krajowe Centrum Koordynacji Antyterrorystycznej (Centro Nacional de Coordinación Antiterrorista – CNCA). Organ ten został stworzony w celu badania powiązań łączących te dwa sektory zagrożeń i ich stałego monitoringu oraz, w konsekwencji, wypracowania efektywniejszych instrumentów zapobiegawczych, służących poprawie poziomu bezpieczeństwa i eliminacji możliwie największego wachlarza wyzwań. Wśród zadań realizowanych przez CITCO należy wymienić przede wszystkim: pozyskiwanie i analizę materiałów operacyjnych dotyczących przestępczości zorganizowanej, dżihadyzmu oraz mechanizmów radykalizacji salafickiej w Hiszpanii; udoskonalenie koordynacji działań odpowiednich służb na szczeblu krajowym i międzynarodowym; przygotowywanie corocznych raportów o stanie aktualnych zagrożeń dla bezpieczeństwa, wynikających ze styczności trajektorii przeobrażeń terroryzmu oraz aktywności drobnej i zorganizowanej przestępczości; opracowanie i rekomendowanie ministerstwu stosownej strategii działań zapobiegawczych, będących odpowiedzią na kształt ewoluujących zagrożeń (Ministerio del Interior, 2014). Dodajmy, że u schyłku 2017 r. premier Hiszpanii Mariano Rajoy ogłosił projekt wdrożenia kompleksowego i wielopłaszczyznowego planu walki z terroryzmem, obejmującego m.in. analizę desygnacji podróżujących osób, podejrzewanych o radykalizm, oraz efektywniejszą walkę z handlem narkotykami – głównie haszyszem i kokainą – jako jednym z istotnych źródeł finansowania dżihadzmu.

Ważnym aspektem reagowania na zaistniałe zagrożenia jest wspomniana już współpraca międzynarodowa. Dotyczy ona wymiany informacji i koordynacji działań ze stosownymi służbami partnerów zagranicznych – zwłaszcza sąsiadujących z Hiszpanią Maroka i Francji. Wiosną 2017 r. policja katalońska podjęła także współpracę ze stroną belgijską w ramach programu agencji Eurojust – Europejskiej Jednostki Współpracy Sądowej, inicjatywy, której główną przesłanką stało się zapewnienie koordynacji działań prokuratur krajowych państw UE w celu walki ze zorganizowaną przestępczością transgraniczną. W ramach tej kooperacji strony udostępniły sobie informacje dotyczące styczności komórek dzi-

hadystów ze strukturami przestępczymi, co umożliwiło w konsekwencji rozbić siatki kryminalno-terrorystycznej na terenie Katalonii i Brukseli. Doświadczenia Belgii w walce z terroryzmem również wskazują na związki ekstremizmu salafickiego ze sprzedażą środków odurzających, zwłaszcza na obszarach, na których bezrobocie wśród młodych muzułmanów sięga 45% (Casado, 2015), a zaangażowanie w nielegalne przedsięwzięcia stanowi sposób na osiągnięcie profitów, czemu jednocześnie towarzyszy kontakt z radykalną ideologią.

Hiszpania wzięła również udział u boku innych państw europejskich w realizowanej od 2013 r. operacji, mającej na celu poprawę monitoringu wód Morza Śródziemnego i walkę z przemytem broni i narkotyków, który nasilił się w wyniku kryzysu wewnętrznego Libii po upadku reżimu Muammara al-Kaddafiego i postępującej dysfunkcyjności tego państwa. Jesienią 2016 r. policja hiszpańska udaremniła m.in. przemyt ok. 20 ton haszyszu, przewożonego na statku pod banderą panamską. Śledztwo wykazało powiązania siatki przestępczej z grupami terrorystycznymi działającymi na terenie Libii i Syrii (Requeljo, 2016).

Na podstawie danych pochodzących z pierwszej dekady XXI w. można stwierdzić, że blisko 19% imigrantów mieszkających na terenie Hiszpanii pozostawało w konflikcie z prawem, czerpiąc dochody m.in. z handlu narkotykami (Obra Social „La Caixa”, 2011, s. 98). Z raportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotyczącego nielegalnej sprzedaży środków odurzających (głównie haszyszu, kokainy, marihuany, LSD, amfetaminy i tabletek ecstasy) w 2013 r., wynikało, że około 65% zatrzymanych stanowili obywatele Hiszpanii, około 35% zaś było cudzoziemcami (w tym 36% Marokańczyków i 12% Kolumbijczyków) (*Evolución del tráfico ilícito...*, 2013). Zaznacza się więc wyraźnie stosunkowo wysoki odsetek osób wywodzących się z Afryki Północnej, które partycypują w procederze narkohandlu. Trzeba jednocześnie podkreślić, że reprezentanci radykalnego salafizmu stanowią wśród muzułmańskich wspólnot imigracyjnych niszowy i niewielki liczebnie procent. Uproszczeniem byłoby oczywiście postrzeganie wszystkich tych przykładów jako elementu finansowania siatek terrorystycznych, nie należy jednakże bagatelizować związków wywodzących się z regionu Maghrebu organizacji zajmujących się obrotem substancjami psychoaktywnymi z budowaniem zaplecza logistycznego komórek terrorystycznych. Dlatego też pojawiła się potrzeba udoskonalenia monitoringu środowisk (post)imigracyjnych, a zwłaszcza osób nieposiadających stałego zatrudnienia i popadających w konflikt z prawem. Wedle niektórych źródeł, zjawisko to w ostatnim czasie w Hiszpanii wykazuje tendencję rosnącą (Pagola, Muñoz, 2014) i w tym kontekście uzasadnione są kroki podejmowane na rzecz komplementarności wypracowania metod prewencyjnych, wymierzonych zarówno w struktury świata przestępczego, jak i w misjonarzy i żołnierzy „świętej wojny”.

Związki nurtów radykalnego salafizmu z przestępczością zorganizowaną widać wyraźnie na przykładzie regionu Sahelu – obszaru o strukturze plemiennej, w wielu jego częściach pozbawionego efektywnej kontroli państwa. Dotyczy to trzech głównych metod pozyskiwania środków finansowych: handlu narkotykami, ludźmi oraz bronią. To właśnie deficyt silnej i stabilnej władzy państwowej w połączeniu z trybalną strukturą społeczną i znaczeniem więzi plemiennych i klanowych są czynnikami sprzyjającymi rozwojowi działalności kryminalnej.

Jeśli chodzi o przemyt substancji psychoaktywnych, wyszczególnić tu należy zwłaszcza haszysz i kokainę. Około 80% haszyszu trafia rokrocznie do Europy przez Cieśninę Gibraltarską (Fuente Cobo, 2014, s. 4), a 40% kokainy sprzedawanej na obszarze Starego Kontynentu jest przemywane tam przez Afrykę (Cristiani, 2010). Szacunkowe dane z 2010 r. mówiły o 50–60 tonach kokainy przetrzucaonej z Ameryki Łacińskiej przez region Sahelu do Europy (Cristiani, 2010). Szlaki przemytu narkotyków wiodą przez północne Maroko (wspomniany region Rif), Saharę Zachodnią i Mauretanię, Mali i Niger. W odniesieniu do kokainy region Sahelu zaznaczył się na mapie jej przetrzutu szczególnie od początku XXI w., kiedy to transnarodowe iberoamerykańskie grupy przestępcze zmuszone były znaleźć nowe trasy przemytu tego narkotyku do Europy. Można w tym kontekście mówić o „strategicznym sojuszu” lokalnych i międzynarodowych organizacji przestępczych, operujących na trzech głównych szlakach przetrzutowych, którymi szacunkowo trafia do Europy ok. 10% wszystkich środków odurzających (Fuente Cobo, 2014, s. 7):

- Gwinea Bissau, Gambia, Senegal i Sierra Leone;
- Nigeria, Benin, Togo i Ghana;
- Mali i północna Afryka.

Narkohandlarze w ramach wynagrodzenia opłacają lokalne ugrupowania biorące udział w przemyśle. Dotyczy to także aktywnych na obszarze Sahelu Zachodniego siatek dżihadystycznych, które kontrolują szlaki przemytu i je eskortują oraz partycypują w płynących z tego tytułu zyskach. Siatki te stanowią jedno z ogniw pośredników w tym lukratywnym procederze, który – co jest niezwykle ważne w tym kontekście – zapewnia stałe i wysokie dochody. Wedle informacji włoskiej agencji antyterrorystycznej z 2016 r. krystalizacja i rozwój tzw. Państwa Islamskiego – któremu sprzedaż narkotyków dostarczała szacunkowo ok. 7% ogółu pozyskiwanych środków (Jordán, 2015, s. 126) – oraz pojawienie się komórek tej organizacji w trawionej konfliktami wewnętrznymi Libii zaowocowały rozbudową współpracy w ramach handlu marihuaną z mafią włoską i stworzeniem dodatkowych tras jej przetrzutu do Europy, wiodących z Maroka przez Algierię, Tunezję i Libię (Elefheriou-Smith, 2016). Warto też wziąć pod uwagę hipotezę

mówiące o organizacjach islamistycznych aktywnych w innych częściach Afryki, pozyskujących fundusze z handlu narkotykami w wymiarze regionalnym i międzynarodowym – Asz-Szabab i Boko Haram (Zenn, Pearson, 2014).

Intratnie źródło zysku stanowią również, jak wspomniano, profity płynące z handlu ludźmi. Uchodźcy ze środkowej Afryki, uciekający przed konfliktami zbrojnymi i biedą, pragnąc dotrzeć do Europy wielokrotnie, na długim szlaku swej wędrówki, padają ofiarami zorganizowanych grup przestępczych, które pozbawiają ich środków materialnych i wolności. Grupy dżihadystów bywają istotnym ogniwem w procederze handlu „żywym towarem” w regionie Sahelu czy na południu Libii (Fuente Cobo, 2014; European Parliament, 2013). W celu przeciwdziałania nielegalnej imigracji na Wyspy Kanaryjskie władze Hiszpanii podpisały umowy dwustronne z rządem Senegalu i Mauretanii w zakresie współpracy policyjnej i koordynacji podejmowanych wspólnie przedsięwzięć wymierzonych w nielegalne trasy przerzutu imigrantów. Jakkolwiek udało się ograniczyć ich napływ na Wyspy Kanaryjskie, poważnym – jak wiadomo – wyzwaniem pozostaje kryminalizacja trajektorii organizowania nielegalnej imigracji przez terytorium Maroka oraz w basenie Morza Śródziemnego, szczególnie z wybrzeży libijskich. Należy także pamiętać, że istotne źródło dochodów dla ugrupowań dżihadystycznych stanowią zyski płynące z porwań cudzoziemców dla okupu. Wedle szacunkowych danych integrująca szereg skrajnie salafickich nurtów organizacja Al-Kaida Muzułmańskiego Maghrebu (Al Qaeda in the Islamic Maghreb – AQIM) w latach 2004–2014 uzyskała z tytułu okupu za uwolnienie zakładników ponad 40 mln dolarów (Fuente Cobo, 2014, s. 5). W regionach o wysokich wskaźnikach dysfunkcyjności państwa – takich jak np. znaczna część obszaru Sahelu, Libia, Somalia – można więc mówić o relacji symbiotycznej, łączącej grupy kryminalne i nurty radykalnego salafizmu.

Rozwój dżihadyzmu w zachodnim Sahelu spowodował interwencję francuską w Mali w styczniu 2013 r., w której wziął udział również kontyngent jednostek hiszpańskich (Arteaga, 2013). Biorąc pod uwagę powyżej nakreślone mechanizmy wyzwań dla bezpieczeństwa, obejmujących przedsięwzięcia *stricto* kryminalne, jak i te o charakterze terrorystycznym, rysuje się bezsprzeczna potrzeba ustawicznego podejmowania działań zapobiegawczych, wdrażanych nie tylko na obszarze UE, ale także u źródła owych wyzwań. Przesłanki te znalazły wyraz np. w wypowiedzi przedstawiciela hiszpańskiego Ministerstwa Obrony, generała Juana Antonio Molinera Gonzaleza: „Zagrożenia nie wynikają jedynie z dżihadyzmu, lecz także z handlu narkotykami, bronią i ludźmi, z którego czerpie profity radykalny islamizm i który dotyka Europę oraz – z uwagi na położenie geograficzne – bezpośrednio nasz kraj” (Moliner, 2014).

Warto jednocześnie dodać, że domniemywane są związki radykalnego islamu ze środowiskami kryminalnymi, zajmującymi się przemytem i sprzedażą substancji psychoaktywnych, również w wymiarze transatlantyckim. Z analiz amerykańskiej agencji DEA (Drug Enforcement Administration) zwalczającej handel narkotykami wynikało, że na początku drugiej dekady XXI w. w północnym Meksyku, w regionie transgranicznym, w procederze tym partycypowały komórki szyickiej organizacji Hezbollah (Ibrahim, 2012), sponsorowanej w dużym stopniu przez Iran. Rządy tzw. latynoamerykańskiej „nowej lewicy”, szczególnie prezydenta Wenezueli Hugo Chaveza, doprowadziły na przestrzeni pierwszych kilkunastu lat XXI w. na płaszczyźnie międzynarodowej do rozbudowy współpracy z Iranem, czego niejawnym skutkiem stało się prawdopodobnie umożliwienie działalności Hezbollahu na kontynencie latynoamerykańskim (Kosmyńska, 2017, s. 308). Można domniemywać, że współpracując z latynoskimi kartelami przedstawiciele tego ugrupowania uczestniczyli w przemyśle narkotyków do USA, a także porwaniami i w handlu ludźmi (Kosmyńska, 2017, s. 308).

* * *

Konkludując, należy zauważyć, że z perspektywy Europy Zachodniej i Południowej zagrożenia wynikające ze związków drobnej i zorganizowanej przestępczości oraz ekstremizmu dżihadystycznego mają zatem charakter egzo- i endogeny. Wymiar egzogeny charakteryzuje wzajemne przenikanie się interesów sieci kryminalnych i organizacji salafickich, które czerpią profity z przedsięwzięć naruszających prawo, w tym szczególnie z przemytu i sprzedaży substancji psychoaktywnych. Konwergencja ta współtworzy obraz zaplecza logistycznego struktur ekstremizmu polityczno-religijnego, który bywa przydatnym partnerem dla organizacji kryminalnych, zwłaszcza na obszarach o niedostatecznej kontroli ze strony organów państwa, charakteryzujących się zarazem szerokim wachlarzem problemów społecznych i dysfunkcyjnością polityczną.

Wymiar endogeny tych zagrożeń jest pochodną mechanizmów transnarodowych. Manifestuje się on zarówno w aktywności siatek kryminalnych już na terenie Europy, jak i w oddziaływaniu prozelickim w duchu radykalnego islamu na odbywających kary pozbawienia wolności muzułmanów w zakładach penitencjarnych. Jak zauważono, duża część zatrzymanych lub zlikwidowanych w Europie ekstremistów rozpoczynała krystalizację antysystemowych postaw od drobnych konfliktów z prawem. Warto przytoczyć w tym miejscu obserwację Petera Neumanna, dyrektora brytyjskiego Centrum Badań nad Radykalizacją, który podkreślił, że niemal wszystkim zamachom terrorystycznym zrealizowanym w Europie

od 2015 r. towarzyszyły przedsięwzięcia z zakresu drobnej przestępczości: „znaczący odsetek pochodzących z Europy dżihadystów miał przeszłość gangsterską lub kryminalną” (Hodgson, 2017). Neumann zauważa, że komponent ten stanowi element obrazujący proces ewolucji walczącego salafizmu, który 20 lat temu przyciągał do sieci Al-Kaidy m.in. zafascynowanych radykalną ideologią studentów z klasy średniej, ulegających ekstremistycznej socjalizacji pod wpływem uwewnętrznienia określonych doktryn. Dziś konwersja na dżihadyzm jest przyspieszona i bardziej uproszczona, co w oczywisty sposób oddziałuje na strategie prewencyjne. Zarazem trzeba dodać, że i w latach minionych dżihadystki rekrutowali osoby znajdujące się w kolizji z prawem; trajektorie ekstremizmu polityczno-religijnego oraz sieci przestępczych często się krzyżowały. Osoby o przeszłości kryminalnej mają zazwyczaj ułatwiony dostęp do broni, fałszywych dokumentów oraz łatwiej im pozyskiwać profity z nielegalnej działalności, które mogą być spożytkowane w trakcie realizacji przedsięwzięć terrorystycznych. Wydarzenia ostatnich lat wskazują też na uciekanie się do metod agresji niewymagających gromadzenia pokąźnych funduszy. Egzemplifikację mechanizmów „terroryzmu za kilka dolarów” (*small-dollar terrorism*; Hodgson, 2017), których przygotowanie oraz realizacja niewiele kosztują, stanowią na przykład częste na przestrzeni ostatnich lat ataki przeprowadzane przy użyciu pojazdów mechanicznych.

Należy mieć świadomość, że przypadki dyskryminacji, uprzedzeń oraz islamofobii bywają instrumentalizowane przez środowiska salafickie jako uwiarygodnienie prowadzonego przez nie dyskursu oraz wykorzystywane jako katalizatory radykalizacji. Mechanizmy te ilustrują słowa francuskiego socjologa Farhada Khosrokhavara, który zacytował wypowiedź młodego więźnia pochodzenia algierskiego: „Jeśli jesteś muzułmaninem i deklarujesz pragnienie uczestnictwa w piątkowych modłach, zapisują twoje nazwisko i przekazują je odpowiednim służbom. Jeśli chcę zabrać swój dywanik modlitewny na dziedziniec [więzienia – przyp. S.K.], zabraniają mi. Jeśli zapuszczam brodę, nazywają mnie bin Ladenem i drwią ze mnie. Nienawidzą islamu. Lecz islam weźmie odwet!” (Hilsman, 2016).

Dwupostaciowości wyzwań egzo- i endogennych powinna towarzyszyć kompletność i koordynacja inicjatyw prewencyjnych, obejmująca rozbudowę instrumentów walki z międzynarodowymi strukturami przestępczymi oraz udoskonalanie projektów zapobiegania radykalizacji, takich jak np. przyjęty w styczniu 2015 r. hiszpański Narodowy Plan Strategiczny Walki z Radykalizacją (Kosmynka, 2017, s. 172–173; Plan Estratégico Nacional de Lucha Contra la Radicalización Violenta – PEN-LCRV), którego ważnym elementem były wysiłki podejmowane na rzecz resocjalizacji więźniów szczególnie narażonych na oddziaływanie ekstremistycznej narracji. Stąd też w wielu przypadkach walkę z drobną i zorganizowaną przestępczością

zowaną przestępczością należy ujmować w szerszej perspektywie jako ważny element strategii antyterrorystycznej, której wielotorowość musi obejmować także i tę sferę.

Bibliografia:

- Arteaga, F. (2013). España, Mali y la operación Serval de Francia: ¿qué hacer y qué no? ¿Solos o en compañía de otros? *Comentario Elcano*, 3, 31–17.
- Biersteker, T.J., Eckert, S.E. (red.). (2007). *Countering the Financing of Terrorism*. London: Routledge.
- Blickman, T. (2017). *Morocco and Cannabis. Reduction, Containment or Acceptance*. „Drug Policy Briefing”. Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/316104129_Morocco_and_Cannabis_Reduction_containment_or_acceptance.
- Brisard, J.Ch. (2002). *Terrorism Financing. Roots and Trends of Saudi Terrorism Financing*, Report for the President of the Security Council United Nations, New York, 19 December, s. 1–37.
- Bolechów, B. (2012). *Polityka antyterrorystyczna w świetle badań nad terroryzmem*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Casado, E. (2015). *Las claves de por qué Bélgica se ha convertido en el nido del yihadismo en Europa*. „20 minutos”.
- Clarke, C.P. (2016). Drugs & Thugs: Funding Terrorism Through Narcotics Trafficking. *Journal of Strategic Security*, 9(3), 1–17.
- Cristiani, D. (2010). Al-Qaeda in the Islamic Maghreb and the Africa-to-Europe Narcotrafficking Connection. *Terrorism Monitor*, 8(43), 49–58.
- Domański, T. (red.). (2017). *Międzynarodowe oblicza terroryzmu. Ujęcie interdyscyplinarne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Eleftheriou-Smith, L.-M. (2016). Isis and Italian’s Mafia ‘Working Together’ to Smuggle Cannabis Through North Africa to Europe. *Independent*, 15–16.
- El Ministerio del Interior crea el Centro de Inteligencia contra el Terrorismo y el Crimen Organizado (CITCO)*. Ministerio del Interior, Madrid. (2014). Pobrane z: http://www.interior.gob.es/prensa/noticias/-/asset_publisher/GHU8Ap6ztgsg/content/id/2624738.
- European Union Terrorism Situation and Trend Report*. (2017). Europol.
- Europe’s Crime-Terror Nexus: Links Between Terrorist and Organised Crime Groups in the European Union. (2012). *Study for the LIBE Committee*. Pobrane z: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/etudes/join/2012/462503/IPOL-LIBE_ET\(2012\)462503_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/etudes/join/2012/462503/IPOL-LIBE_ET(2012)462503_EN.pdf).
- Evolución del tráfico ilícito de drogas en España 2013*. (2013). Pobrane z: www.interior.gob.es.
- Fuente Cobo, I. (2014). La amenaza híbrida: yihadismo y crimen organizado en el Sahel. Instituto Español de Estudios Estratégicos, *Documento Análisis*, 57, 127–139.
- Hilsman, P. (2016). How Decriminalising Drugs Could Reduce Islamic Terrorism in France and Belgium. *The Influence*, 7–10.

- Hodgson, C. (2017). Europe is Seeking the Rise of ‘Small-Dollar-Terrorism’ Funded by ‘Legitimate’ Sources. *Business Insider*.
- Ibrahim, R. (2012). Mexican Jihad. *Middle East Forum*, 11, 29–35.
- Interior investiga la financiación del yihadismo en España a través de robos y narcotráfico. (2015). *Seguridad*, 24, 14–15.
- Jordán, J. (2015). El Daesh. Instituto Español de Estudios Estratégicos, *Cuadernos de Estrategia* 173. *La Internacional Yihadista*, 109–147.
- Kosmyńska, S. (2017). *Uwarunkowania i płaszczyzny stosunków wenezuelsko-irańskich w okresie rządów prezydentów Hugo Chaveza i Nicolasa Maduro*. W: P. Matera, M. Pietrasiak, R. Bania, M. Stelmach (red.), *Badanie polityki zagranicznej państwa. Stany Zjednoczone, Azja Wschodnia, Bliski Wschód, Ameryka Łacińska*. Warszawa: Rambler.
- Kosmyńska, S. (2015). *Święta wojna w Al-Ándalus. Przeobrażenia aktywności dżihadystycznych komórek terrorystycznych w Hiszpanii w latach 1995–2012*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kosmyńska, S. (2017). *Zapobieganie radykalizacji społeczności muzułmańskich jako element strategii antyterrorystycznej władz Hiszpanii*. W: T. Domański (red.), *Międzynarodowe oblicza terroryzmu. Ujęcie interdyscyplinarne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Matera, P., Pietrasiak, M., Bania, R., Stelmach, M. (red.). (2017). *Badanie polityki zagranicznej państwa. Stany Zjednoczone, Azja Wschodnia, Bliski Wschód, Ameryka Łacińska*. Warszawa: Rambler.
- Moliner: “El Sahel es el escenario que más inquieta a las Fuerzas Armadas españolas”. (2014). Pobrane z: http://almeria360.com/sociedad/ual/09072014_moliner-el-sahel-es-el-esce-nario-que-mas-inquieta-las-fuerzas-armadas-espanolas_111931.html.
- Operación contra el terrorismo yihadista y el tráfico de droga en Cataluña. (2017). *Diario de León*, 24–25.
- Ortega Dolz, P. (2015). La policía sospecha que una gran red de narcos tiene conexión con el yihadismo. *El País*, 31.
- Pagola, J., Muñoz, P. (20.10.2014). Las redes yihadistas se financian con el tráfico de cocaína y hachís. *ABC España*.
- Requeljo, A. (2016). La Guardia Civil asesta un glope a la financiación del yihadismo en Libia. *El Español*, 4, 56–62.
- Subramanian, K. (2016). *The Money Laundering and Financing of Terrorism Eco-System*. Cennaj: Notion Press.
- The Involvement of Salafism/Wahhabism in the Support and Supply of Arms to Rebel Groups Around the World*. (2013). European Parliament, Directorate-General for External Policies of the Union, 1–37.
- Trayectorias laborales de los inmigrantes en España*. (2011). Barcelona: Obra Social “La Caixa”.
- Una Universidad busca prevenir que jóvenes de Melilla no caigan en manos del yihadismo*. (2015). *Melilla Hoy*.
- Williams, P. (2007). *Terrorist Financing and Organized Crime: Nexus, Appropriation, or Transformation?* W: T.J. Biersteker, S.E. Eckert (red.), *Countering the Financing of Terrorism*. London: Routledge.

-
- Yihadismo, inmigración y narcotráfico: los escollos que lastran la seguridad en Ceuta.* (2014).
ABC España.
- Zenn, J., Pearson, E. (2014). Women, Gender and the Evolving Tactics of Boko Haram.
Journal of Terrorism Research, 5(1), 46–57.